

Kajto 3. po kwalifikacjach

Data publikacji: 26.08.2016 15:30

Kajetanowicz i Baran osiągnęli trzeci czas na kwalifikacjach do Rajdu Barum. Dziś (26.08) wieczorem miejski odcinek w Zlinie rozpocznie walkę.

Niemal 5-kilometrowy odcinek kwalifikacyjny otworzył dziś (26.08) rano największe święto w czeskich sportach motorowych, a zarazem 8. rundę tegorocznych Rajdowych Mistrzostw Europy, czyli 46. edycję Rajdu Barum. Trasa tej próby składa się m.in. z doskonale znanych, klasycznych sekcji odcinka Komarov, które są w harmonogramie „Barumki” nieprzerwanie od pierwszej edycji tych zawodów. W tym roku, podobnie jak w poprzednim, zawodnicy rywalizowali w kwalifikacjach przy stabilnej, słonecznej pogodzie. Trzeci rezultat wywalczony w tych warunkach należał do Kajetana Kajetanowicza i Jarka Barana. Przed Polakami uplasowali się tylko wiceliderzy klasyfikacji FIA ERC – Łukjaniuk i Arnautow oraz czterokrotni zwycięzcy Rajdu Barum i fabryczna załoga Skody – Kopecky/Dresler. Za Rajdowymi Mistrzami Europy sklasyfikowano m.in. trzeciego w punktacji FIA ERC Ralfsa Sirmacisa, Mistrza Polski Łukasza Habaja, a także byłego Mistrza Czech Pavla Valouska oraz Wicemistrza Europy Bryana Bouffiera.

W czeskiej rundzie FIA ERC Kajto i Jarek kontynuują swoją świetną passę czołowych rezultatów w kwalifikacjach. Dziś reprezentanci LOTOS Rally Team wywalczyli swoje 9. z rzędu i 18. w sumie podium na odcinku kwalifikacyjnym przed rundami FIA ERC. Poranny wynik oznacza, że Kajetan Kajetanowicz jako trzeci będzie wybierał pozycję startową do odcinków specjalnych składających się na pierwszy etap rajdu. Ceremonia, podczas której kierowcy zdecydują w jakiej kolejności będą jutro ruszać na trasę, odbędzie się o 15:30 na rynku w Zlinie. Pół godziny później w tym samym miejscu załogi rywalizujące w czeskiej rundzie FIA ERC przejadą rampę startową i oficjalnie rozpoczną 46. edycję Rajdu Barum.

Walka o triumf w 8. rundzie Mistrzostw Starego Kontynentu rozpocznie się od widowiskowego, dosłownie okupowanego przez kibiców, superoosu na ulicach Zlina. Według szacunków organizatorów tę miejską próbę co roku na żywo ogląda aż 40 tys. żywo reaguujących kibiców. W tegorocznej edycji rajdu zarówno fanów, jak i załogi czeka trochę zmian w konfiguracji tego oosu. W związku z przebudową niektórych ulic Zlina część trasy załogi przejadą w przeciwnym kierunku niż w poprzednich latach.

Z kolei jutro najlepsze rajdowe załogi Europy czeka najdłuższy, bo aż 14-godzinny etap zawodów, na który składa się 8 odcinków specjalnych o łącznej długości 118,44 km. Wśród nich jest m.in. najdłuższa w rajdzie próba Kosiky (22,22 km), a także oes Brezova (11,74 km), który jest zmodyfikowaną wersją ubiegłorocznego odcinka Slusovice. Co ciekawe, na OS Brezova zawodnicy będą mogli walczyć nie tylko o jak najlepszy czas, ale także o jak najdłuższy skok na hople nazwanej „U Johana”. Przez wiele lat najdłuższe loty były nagradzane przez właścicieli restauracji o tej nazwie. Także podczas 46. edycji Barumki zwycięzcy konkursu skoków otrzymają prezent w postaci grillowanego prosiaka. Harmonogram drugiego etapu czeskiej imprezy tworzą trzy dwukrotnie przejeżdżane oesy – łącznie 102,2 km zaciętej rywalizacji na podbijających i miejscami mocno zniszczonych asfaltowych drogach na Morawach.

Kajetan Kajetanowicz: - ***Pierwsze kilometry Rajdu Barum za nami, czyli przejazdy treningowe i odcinek kwalifikacyjny. Jestem zadowolony z czasów, feeling jest OK. Myślę jednak, że powinien być nieco lepszy, jeśli chcemy myśleć o poprawieniu czy przynajmniej wyrównaniu pozycji wywalczonej w tym rajdzie roku temu. Natomiast to nie jest najważniejsze na tym rajdzie. Tu musimy myśleć o mistrzostwach. W każdym rajdzie o tym pamiętamy, ale teraz wchodzimy w kulminacyjny moment sezonu. Mistrzostwo Europy jest dla nas bardzo ważne, chcemy znów dopiąć swego. Czy będzie nasze - to się okaże. Na razie staram się skoncentrować na swojej pracy i jak zwykle wykonać ją najlepiej jak potrafię. Chciałbym mieć dużo przyjemności z jazdy, bo te odcinki to umożliwiają. Wiem jednak, że to nie będzie łatwe, bo walczymy z bardzo szybkimi kierowcami na naprawdę wymagających trasach. Aż 40 procent tych oesów jest dla mnie nowe. To partie, na których się nie ścigałem, więc jest to dodatkowe wyzwanie. Dlatego postaram się pojechać jak zwykle - szybko, sprawnie i bez błędów.***

Jarek Baran: - **tegoroczna „Barumka” to w większości klasyczne i bardzo wymagające odcinki, ale organizator - sięgając do bardzo starych edycji rajdu - przygotował też kilka nowych dla nas fragmentów. Wszystkie są równie trudne i wymagające - nigdzie nie ma miejsca na złapanie oddechu.**

Wyniki odcinka kwalifikacyjnego przed 46. Rajdem Barum:

1. Łukjaniuk/Arnautow (Rosja, Ford Fiesta R5) 2:52,1 s.
2. Kopecky/Dresler (Czechy, Skoda Fabia R5) + 0,3 s.
- 3. Kajetanowicz/Baran (Polska, Ford Fiesta R5) + 1,3 s.**
4. Sirmacis/Simins (Łotwa, Skoda Fabia R5) + 2,5 s.
4. Kostka/Kucera (Czechy, Ford Fiesta R5) + 2,5 s.
6. Habaj/Woś (Polska, Ford Fiesta R5) + 2,6 s.
7. Tarabus/Trunkat (Czechy, Skoda Fabia R5) +2,7 s.
8. Odložik/Turecek (Czechy, Ford Fiesta R5) + 3,4 s.
9. Kreim/Frank (Niemcy, Skoda Fabia R5) + 3,7 s.
9. Botka/Szeles (Węgry, Citroen DS3 R5) + 3,7 s.

mat.pras/red.